

Kamilla Termińska

emerytowana prof. Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach

Wina i kara w hebrajszczyźnie biblijnej

Streszczenie

Powiązane semantycznie pojęcia winy i kary realizowane są w hebrajszczyźnie biblijnej kolekcjami rdzeni niosących w sobie idiomatyczne obrazy. Wina to przede wszystkim, obok wykrzywania i niszczenia, błędzenie po bezdrożach, brak rozwagi i odłączenie się od gromady bliskich na przekór przewodnikowi (wodzowi?) oraz utrata sił żywotnych. Kara natomiast realizuje się poprzez obrazy przewodu sądowego, procesu wychowawczego, a także naruszenia uderzeniami cielesnej integralności.

Słowa kluczowe: pole semantyczne, pojęcie, rdzeń, archeologia semantyczna, obrazy w rdzeniu, intranslatablebilność

Byłoby z mojej strony nieodpowiedzialnością założenie, że jestem w stanie podać nową interpretację tytułowych pojęć w Tanachu, którego narracja od początku do końca jest przepełniona problematyką zła (winy, grzechu, zbrodni, sprzeniewierzenia...), kary, łaski i odkupienia oraz różnych odcieni sprawiedliwości. Byłoby też zuchwalstwem postawienie sobie zadania rozjaśnienia tych pojęć w kulturze, która zainspirowana słowami Księgi, uczyniła z nich jeden z leitmotivów filozofii, teologii, a nade wszystko literatury, lecz także społecznego i indywidualnego życia. Połączenie winy i kary zostało głęboko zinternalizowane w świadomości Europejczyków, czyniąc z nich nierozdzielny węzeł semantyczny. Mój cel jest nieporównywalnie skromniejszy: ukazać specyfikę hebrajszczyzny biblijnej, która kategoryzuje świat odmiennie od naszych przyzwyczajęń i oczekiwań, determinowanych, jeśli nie zupełnie, to w dużej części, językiem.

Powtórzę zatem zdecydowanie: nie będę przeprowadzała egzegezy fascynujących biblijnych narracji o winie i karze pierwszych rodziców, potopie, wieży Babel, Sodomie i Gomorze, zbrodni Kaina (i innych, licznych zbrodniach i gwałtach), historii Uzzy, grzechu Dawida wobec Uriasza Hetyty, postępku Izebel, ani, mówiąc ogólnie, niewierności Izraela względem Tory i B-ga. Wszystkie one, i wiele innych, stanowią narracyjny szkielet historii biblijnej, gdzie rysowane są także

bardzo sugestywne symbole winy i jej następstw: zakazany owoc, zmaza (krwawa), skamienienie, animacja: groźne zwierzę (które czyha u progu Rdz 4,7), ciężar, różga, ciernie i osty, błędzenie, niewola, śmierć i rozkład niepochowanego ciała i inne.

Mój cel jest znacznie skromniejszy. Pragnę jedynie zanurzyć się w języku i obudzić tkwiące w rdzeniach obrazy, które z konieczności zazwyczaj zapoznane, stanowią (obok symboliki liter) jedną z swoistych, niemożliwych do przekazania w tłumaczeniu warstw hebrajszczyzny, nadając oryginalnym frazom szczególny koloryt.

Trójspółgłoskowy, niewymawialny rdzeń, podstawa leksyki, nie jest czystą abstrakcją, ideą, którą można opisywać, wyliczając słownikowe znaczenia derywowanych z niego formacji leksykalnych. Można go próbować interpretować jak obraz lub mini-narrację („filmik”), które konkretyzują się wybiórczo w zwokalizowane i opatrzone morfemami leksemy. Jeżeli rdzeń jest „duszą”, to do realnej, zmysłowo dostępnej, tekstualnej realizacji potrzebne jest „ciało” – cały zestaw dostarczanych przez morfologię i składnię elementów gramatycznych. Pełne życie wyraz uzyskuje jednak dopiero wśród innych, w umożliwiającym mu sensowną egzystencję otoczeniu. Kontekst, zarówno kontekst tekstu, jak i wyabstrahowanego zeń pola semantycznego, nie „tworzy” znaczenia: on je umożliwia i pozwala mu błyszczeć wieloma sensami.

Pole semantyczne winy i kary, grzechu, przestępstwa, niegodziwości etc. wydaje się zapętłonym węzłem substytuujących się wzajem w podobnych kontekstach leksemów. Refleksja semantyczna nad rdzeniami mieszczącymi w sobie ideę winy bądź kary prowadzi nie tylko do konstatacji, iż ich pola semantyczne mają nierzadko zachodzące na siebie, rozmyte granice, rozległe peryferia, nieustabilizowane centrum i niezdefiniowane ostatecznie relacje, zachodzące tak wewnątrz pola, jak i zewnętrzne. Trzeba podkreślić, że mieszczą się one w najobszerniejszym i chyba najbardziej znamionym dla każdej cywilizacji obszarze semantycznym zła i dobra oraz sprawiedliwości. Prócz tych „pionowych” relacji, powiązane są również poziomo w semantycznym, co najmniej trójelementowym „scenariuszu”: wina – kara – przebaczenie (odkupienie, wybawienie...).

Zastrzeżenia, które poczyniłam, chociaż konieczne, symplifikują moje ustalenie, aczkolwiek nie odbierają, mam nadzieję, im wartości rozszerzania rozumienia tekstu biblijnego. Należy dodać, że dążenie do logicznej, w pojęciu europejskim, jednoznaczności w interpretacyjnym namyśle nad tekstem nie jest wysoko waloryzowana w kulturze semickiej, w której istotną wartością jest wielość, nawet sprzecznych ze sobą, odczytań¹. Nic zatem dziwnego, że dotycząca ich refleksja semantyczna

¹ „Człowiekowi nie dano innej drogi poznania niż ta wiodąca przez rozumienie tekstów i zdarzeń z przeszłości, o których teksty te opowiadają – z drugiej zaś strony owo rozumienie znajduje wyraz w różnych odczytaniach, które często wzajemnie się wykluczają. [...]

posłuży się co prawda narzędziami wypracowanymi przez współczesną lingwistykę, lecz będą pełniły nieco inną funkcję i doprowadzą do odmiennych rezultatów.

Hebrajskie wypowiedzenia obrazujące winę (zły, naganny z punktu widzenia wyznawanych norm, zagrożony karą czyn poczytalnego człowieka) i karę (dotkliwą konsekwencję karygodnego zachowania) tworzą swoistą mgławicę, w której konstytutywną funkcję pełną wybrane rdzenie.

Przede wszystkim muszę posłużyć się terminem pojęcie, który jest dla mnie operacyjnym konstruktem myślowym, narzędziem rekonstrukcyjnej analizy klasyfikującej sens, lecz sam niepodlegający rekonstrukcji². Tworzę zatem arbitralnie pojęcie – ideę wiążącą winę i karę, które jest częścią wspólną dwu skontaminowanych pól semantycznych i badam jego realizację w hebrajszczyźnie biblijnej. Mieści ono w sobie między innymi rdzenie, które mogą

- odnosić się (co może być zaskakujące dla polskiego odbiorcy) tak do winy, jak i kary,
- tylko do winy,
- tylko do kary.

Wina i kara

Do grupy tej należą, jak się wydaje, trzy rdzenie: רעע R‘‘, עוה ‘W(aw)H(e) i אשם ’ŠM. Sugerują obraz marnowania i psucia, niszczenia i wykrzywiania, zginania czegoś prostego i czynienie go bezużytecznym, nieprzydatnym, bezwartościowym, nadającym się tylko do wyrzucenia. Wszystkie mogą być i są tłumaczone w odpowiednich kontekstach bądź jako wino, bądź jako kara.

Rdzeń R‘‘ – ‘być złym/ zepsutym’ sugeruje obraz zniszczenia, połamania, nadwyżnienia jakiejś rzeczy i uczynienia jej bezużyteczną, nieforemną, rozlatującą się i pozbawioną wartości. Pociąga to za sobą w odniesieniu do człowieka, jego charakteru, zachowania i sytuacji, w jakiej się znalazł, znaczenia zła, nieszczęścia,

Co więcej, ceniono nawet bujne współlistnienie z sobą najróżniejszych i wzajemnie przeczących sobie wypowiedzi w tym zakresie – dokonując niewielu prób zharmonizowania ich ze sobą”. S. Quinzio, *Hebrajskie korzenie nowożytności*, Kraków 2005, s. 151-152. Pragnę podziękować dr. Markowi Kuliszowi, uczestnikowi cotygodniowych spotkań hebraistycznych za słowa: „Mam tylko uwagę do cytatu z Quinzia. Pisząc o wzajemnie sprzecznych wypowiedziach, sam sobie w pewnym sensie zaprzeczył: na s. 151-2 pisze, że ceniono takie sprzeczności, ale wcześniej na s. 149-150 stwierdza, że to przekleństwo, które prowadzi do rozpacz i szaleństwa”. Niezgadzanie się z sobą samym jest bezsprzecznie wyniesieniem tezy o wartości sprzecznych racji na wyższy poziom. To autopotwierdzenie, a nie jeszcze jedna mutacja paradoksu kłamcy.

² Por. T. Nagel., *Co to wszystko znaczy? Bardzo krótkie wprowadzenie do filozofii*, rozdz. *Znaczenie słów*, przeł. M. Szczubiałka, Warszawa 1998.

cierpienia, niegodziwości, nieżyczliwości, klęski, niepowodzenia, hańby, niebezpieczeństwa, przewrotności, biedy, nędzy, zguby, nieobyczajności i grzeszności. Już to wyliczenie pokazuje, że tak rozumiane, niekoniecznie skorelowane ze złością, zło konstytuowane przez ten rdzeń może pełnić w biblijnych paraszach zarówno funkcję winy, jak i kary. Na przykład w cytowanym niżej fragmencie z 1 Krl³, w akapicie 9. czasownikowo wyrażana jest karygodność postępowania rodu Jeroboama, a w następnym kara (jako nieszczęście, dolegliwość) – obydwie pojęcia przy pomocy tego samego rdzenia.

(9) *Ale stałeś się przez twoje postępowanie gorszym [רעע R“] od wszystkich twoich poprzedników, bo ośmieliłeś się uczynić sobie innych bogów – posągi ulane z metalu, aby Mnie tym drażnić, a Mną wzgardziłeś* (10) *Dlatego sprowadzę nieszczęście [רעע R“] na ród Jeroboama, gdyż wytępię z domu Jeroboama nawet chłopca, niewolnika i wolnego w Izraelu. Tak więc usunę ślad po rodzie Jeroboama, jak uprząta się gnój bez reszty* (1 Krl 14,9 i 14,10).

Tylko karę wraża wywiedzione z omawianego rdzenia zło w następnym przykładzie: *Biada złemu, bo odbierze zło [רעע R“]; bo według czynów jego rąk mu odpłacę* (Iz 3,11).

W cytowanym zaś niżej – tylko winę – potępioną przez B-ga „rzecz” – zarządzenie spisu powszechnego przez Dawida: *I nie podobala się ta rzecz Bogu [רעע R“; dosł.: była złem, niegodziwością, winą etc. w oczach B-ga], więc ukarał Izraela* (1 Kr 21,7).

Drugi z rdzeni to עוה ‘W(aw)H(e), od którego pochodzi m.in. `aWoN – *grzech, przestępstwo, nieprawość, wina i kara*. Konstytuuje wypowiedzenia takie jak:

- w odniesieniu do winy: *Zgrzeszyliśmy, wraz z naszymi przodkami, / popelniliśmy nieprawość [עוה ‘W(aw)H(e)], żyliśmy występnie [Ps 106,6];*
- w odniesieniu do kary: *Kain rzekł do Pana: «Zbyt wielka jest kara moja [עוה ‘W(aw)H(e)], abym mógł ją znieść [Rdz 4,13];*
- w odniesieniu do winy bądź kary: *Twoi potomkowie powrócą tu dopiero w czwartym pokoleniu, gdy już dopełni się miara niegodziwości [עוה ‘W(aw)H(e)] Amorytów» [Rdz 15,16].*

³ Cytaty biblijne zaczerpnęłam z: Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. biblia2000 @thfac.poznan.pl., stosując także tam wyszczególnione sigla biblijne. Omawiane rdzenie wklejam w odpowiednich, wyróżnionych przeze mnie szarym kolorem, miejscach polskiego tłumaczenia, nie zważając na intuicje tłumacza, który może, wobec ich polisemantyczności, wybierać z wachlarza znaczeń rdzenia sformułowania nawet daleko odbiegające od interesujących mnie w tym artykule pojęć.

Ostatnim z branych tu pod uwagę rdzeni występujących w funkcji winy i kary jest $\text{נָשָׂא} \text{'ŠM}$ o znaczeniu ‘dopuścić się przestępstwa, wykroczenia, czynu karygodnego, zawinić, uchybić komu, znaleźć się w stanie bezprawia, karalności i powinności zadośćuczynienia, zgrzeszyć, zbezcześcić jakąś świętość, profanować, zasłużyć na karę...’. W kauzatywnej koniugacji *hif'il* znaczy ‘ukarać’. Nie potrafię mu przypisać konkretnego obrazu, chociaż badałam wiele kontekstów wyrazów wywiedzionych z tego rdzenia⁴. Wydaje się, że można przypisać mu funkcję hiperonimu wobec innych wyrażających winę parasynonimów.

jeżeli więc kto popełni jedno z tych przestępstw [נָשָׂא 'ŠM], to niech wyzna, że przez to zgrzeszył (Kpł 5,5);

Powiedz Izraelitom: jeżeli mężczyzna lub kobieta dopuszcza się jakiego grzechu wobec ludzi, popełniając przestępstwo przeciw Panu, to osoba ta zaciągnie winę [נָשָׂא 'ŠM] (Lb 5,6);

*Od dni ojców naszych aż po dziś dzień ciąży na nas wielka wina [נָשָׂא 'ŠM] (Ezd 9,7);
Zło sprowadza śmierć na przewrotnego, wrogów sprawiedliwego spotka kara [נָשָׂא 'ŠM] (Ps 34,22).*

Wina

W semantycznej przestrzeni winy, zła, grzechu i błędu mieści się wielka ilość rdzeni, wśród których na czoło wybija się kolekcja związana z symbolem drogi. Buduje ona obraz opuszczenia bezpiecznego traktu, porzuceniu nakazanego teokratycznym prawem *modus vivendi*, o zagubieniu na bezdrożach, pójściu na manowce, błakaniu i wałęsaniu się bez celu, realizując znaczenia odpowiadające polskim jednostkom leksykalnym: *błądzić, błąkać się, tulać się, potykać się, chwiać, zataczać, słaniać się na nogach*, a jednocześnie wyrażeniom: *nieumyślnie robić coś niewłaściwego, mylić się, być w błędzie, nie mieć odpowiedniego rozeznania w sytuacji, tkwić w niepewności, w błędnych mniemaniach, być zaślepionym, ulegać złudzeniom*;

⁴ Nigdy nie mamy dostępu do CAŁOŚCI żadnego, nawet ojczystego języka, tym bardziej do języka martwego funkcjonującego jako język liturgiczny. Dysponuję jedynie jednym starożytnym DOKUMENTEM (nie znam, niestety, rękopisów z Qumran), który powstawał w ciągu wieków i który, będąc fragmentaryczną, zamkniętą inkarnacją otwartego, dynamicznego, żywego systemu, jest fundamentem wiedzy o klasycznym języku hebrajskim, podstawą odtworzenia jego reguł w licznych opracowaniach gramatycznych z jednej strony, z drugiej zaś – źródłem, z którego trysnęła współczesna hebrajszczyzna – powołanie do życia której było niewątpliwie największym dokonaniem językoznawczym XX wieku. Pociąga to za sobą nieuchronnie modyfikację pewnej części instrumentarium badawczego stosowanego współcześnie w badaniach lingwistycznych.

w konsekwencji: *żyć nagannie, popełniać wykroczenia, grzeszyć*. Aż pięć rdzeni wpisuje się w ten obraz שגג ŠGG lub הגש ŠG(H), תעת T(aw)ʻ(H) ועת T(et)ʻ(H) (z aramejskiego) oraz חטא H(et)T(et)ʻ, który mocniej niż pozostałe akcentuje grzeszność, wykroczenie, przestępstwo i winę.

Wtedy Bóg rzekł: «Nie może pozostawać duch mój w człowieku na zawsze, gdyż człowiek jest [dosł. ich ciała – חטא ŠG(H) – błędą – KT] istotą cielesną: niechaj więc żyje tylko sto dwadzieścia lat» [Rodz 6,3];

Odrzekł Saul: «Zgrzeszyłem [חטא H(et)T(et)ʻ]. Wróć, synu mój, Dawidzie, już nigdy nie zrobię ci krzywdy, gdyż dzisiaj cenne było w twych oczach moje życie. Postępowałem nierozsądnie i błędziłem [שגג ŠGG] bardzo» [1 Sm 26,21];

Przemawiajcie do serca Jeruzalem/ i wołajcie do niego,/ że czas jego służby się skończył,/ że nieprawość jego odpokutowana,/ bo odebrało z ręki Pana karę w dwójnasób/ za wszystkie swe grzechy» [חטא H(et)T(et)ʻ] [Iz 40,2].

Drugi ekspresywny obraz błędu również nawiązuje do pierwotnie koczowniczej i plemiennej natury Izraela. Jest to przeciwstawienie wodzowi, bunt, rebelia, odłączenie się, podział. Taki czyn jest zdradą, niegodziwością i niełojalnością. Pójście własną drogą i zejście z utartego szlaku grozi nieświadomym przekroczeniem granicy i jest tyleż nierozsądne, co niebezpieczne. Obraz ten konstytuowany jest przede wszystkim poprzez rdzeń פשע PŠʻ – ‘powstać przeciwko, zbuntować, oddzielić się, wykroczyć’.

Róg do ust przyłóż / jak stróż w domu Pańskim!/ Złamali bowiem moje przymierze / i zbuntowali się [פשע PŠʻ] przeciw memu Prawu [Oz 8,1];

Albowiem poznałem mnogie wasze złości [פשע PŠʻ] / i grzechy wasze liczne,/ o wy, ciemiężcy sprawiedliwego, biorący okup / i uciskający w bramie ubogich! [Am 5,12].

Następnym obrazem winy jest, wyrażany przez formacje wygenerowane z rdzeni סכל S(amek)KL- ‘brak rozumu, głupie, bezmyślne postępowanie’, które prowadzi do godnych potępienia błędów, ośmieszenia i kompromitacji. Nie znaczy jednak, że wskutek braku refleksji konsekwencje muszą również być błahe:

I rzekł Samuel do Saula: «Popełniłeś błąd. Gdybyś zachował przykazanie Pana, Boga twego, które ci nałożył, niechybnie umocniłby Pan twoje panowanie nad Izraelem na wieki [1 Sm 13,13];

Rdzeń נבל NBL zawiera w sobie z kolei obraz więdnięcia rośliny, marnienia zwierzęcia, tracenia siły i wartości. Nominalna, wywiedziona z niego formacja NeWaLa(h) mówi o głupocie połączonej znaczeniowo z wykroczeniem przeciw B-gu, świętokradztwu, szaleństwie i grzechu:

Dlatego Pan nie oszczędzi jego młodzieńców ani się zlituje nad jego sierotami i wdowami. Bo cały ten naród jest bezbożny i zły, każde usta mówią głupstwa [נבל NBL]. Po tym wszystkim nie uśmierzył się gniew Jego i ręka Jego – nadal wyciągnięta (Iz 9,16);

Tymczasem synowie Jakuba wrócili z pola. I gdy się dowiedzieli, ogarnął ich smutek, a zarazem bardzo się rozgniewali, że popełniono czyn, który u Izraelitów uchodził za zbrodnię [נבל NBL]: zgwałcono córkę Jakuba, co było niegodziwością. (Rdz 34,7).

Oprócz wymienionych rdzeni hebrajszczyzna dysponuje całym wachlarzem rdzeni i deskrypcji dotyczących win konkretnych w rodzaju: bezczeszczenie Imienia, bałwochwalstwo, bluźnierstwo, krzywoprzysięstwo, zabójstwo, niewierność, kłamstwo, oszustwo, oszczerstwo, zdrada, przekupstwo, nieprzestrzeganie szabatu, krzywdzenie wdów i sierot i in. wykroczeń przeciw teokratycznemu prawu.

Kara

Kara, jako prawny, zwyczajowy i zależny od wrażliwości etycznej regulator stosunków wewnątrz- i zewnątrzgrupowych oraz, mówiąc ogólnie, panujący w danej społeczności warunek dobrostanu wspartego na poczuciu sprawiedliwości⁵, wyrażana jest w tekście biblijnym na kilka odmiennych sposobów.

Po pierwsze istnieją wyspecjalizowane rdzenie, które odnoszą się do niej metaforycznie, a z polskiego punktu widzenia frazy takie noszą charakter metonimii. Jest to szczególnie widoczne w licznych frazach związanych z uderzaniem, biciem, gwałtownym dotknięciem. Mamy tu do czynienia przede wszystkim z trzema rdzeniami. Na każdy z nich podam charakterystyczne przykłady wypowiedzi.

Użyty w dwu poniższych przykładach rdzeń נג NG' – (gwałtownie) 'dotknąć, uderzyć tknąć...' jest jednym z trzech najczęściej używanych dla wyrażenia kary:

Pan jednak dotknął faraona i jego otoczenie wielkimi karami [נג NG'] za zabranie Saraj, żony Abrama. (Rdz 12,17);

⁵ K. Terminińska, *Sprawiedliwość w Tanachu – rekonesans*. [w:] *Filozofia w literaturze i sztuce*. red. S. Dworacki, M. Jaworska-Wołoszyn. Gorzów Wielkopolski. 2018. s. 79-91.

Bo On poniżył przebywających na szczytach, upokorzył miasto niedostępne, upokorzył je aż do ziemi, sprawił, że w proch runęło [נגע NG']. (Iz 26,5)

W tej samej funkcji występuje rdzeń נגח NGP 'uderzyć, bić, zranić, dotknąć (nieszczęściem, chorobą', ukarać':

Następnie powołałem Mojżesza i Aarona i ukarałem [נגח NGP] *Egipt tym wszystkim, co sprawilem pośrodku niego, a wtedy was wywiodłem.* (Joz 24,5);

I rzeczywiście Pan ukarał [נגח NGP] *lud za to, że uczynił sobie złotego cielca, wykonanego pod kierunkiem Aarona.* (Wj 32,35).

Trzecim już rdzeniem, konstytuowane przez którego wyrazy oddają *karę* jako fizyczną dolegliwość, jest נכח NKH(e) z podobnymi znaczeniami w *hifil* (brak mu formy podstawowej): 'uderzyć, ugodzić, ukłuć, dotknąć (nieszczęściem), szkodzić, porazić, zdobyć, zranić, zabić i in.'.

Ręka Pańska zaciążyła nad mieszkańcami Aszdodu i przeraziła ich. *Ukarał* [נכח NKH(e)] *On guzami tak mieszkańców Aszdodu, jak i jego okolic.* (1 Sm 5,6). Następny z rdzeni יכה YKH(et) odwołuje się do instytucji sądenia i osądzania, występowania w obronie prawa i w jego ramach zajmowania różnorodnych stanowisk: dochodzenia słuszności, dowodzenia i argumentacji na rzecz jakiejś legislacyjnej tezy, oskarżania bądź obrony, przyznawania racji oraz napominania i nakładania kary. Kara T(aw)OH(kaf)aH(et)a(H) jest odpowiedzią za zło i ostrzeżeniem:

Za winę chłoszczesz człowieka karaniem [יכה YKH(et)] *, jak mól obracasz wniwecz to, czego pożąda. Doprawdy, każdy człowiek jest marnością.* (Ps 39,12);

Co dnia bowiem cierpię chłostę, każdego ranka spotyka mnie kara [יכה YKH(et)]. (Ps 73,14). Inny z rdzeni יסר YS(amek)R buduje obraz wychowywania poprzez 'dyscyplinowanie, pouczanie, ostrzeganie, upominanie, ganienie i karcenie'. Takie znaczenia przyjmuje fundowane przez niego nomen MUSaR:

czy nie ma karać [יסר YS(amek)R] *Ten, co strofuje ludy, Ten, który ludzi naucza mądrości?* (Ps 94,10);

Cieężko mnie Pan ukarał [„ukarał karaniem” – intensivum; יסר YS(amek)R] *, ale na śmierć mnie nie wydał.* (Ps 118,18)

W następnym cytacie MuSaR i ToHaHaH są wyraźnie skonstrastowane:

Dla odstępcy od drogi surowa jest kara [יָסַר YS(amek)R, czyli dyscyplinowanie, reprimendy...], kto karcenia [[יָחַד YKH(et)], czyli ostrzegania, admonicji...] nie znosi, ten umrze. (Prz 15,10).

Kara uformowana jako BiQoReT(aw) jest wyrazem troski i dogłębnego rozważenia okoliczności winy, co wynika ze znaczenia rdzenia בָּקַר BQR, który w *pi'el* oznacza ‘dzielenie’ i pełne pieczołowitości i starań ‘rozdzielanie’. Prekonuje o tym jedyne wystąpienie tego wyrazu w Tanachu:

Jeżeli kto obcuje cieleśnie z kobietą wylewając nasienie, a ona jest niewolnicą przeznaczoną dla innego męża, ale jeszcze nie wykupioną ani obdarzoną wolnością, to będzie im wymierzona kara [בָּקַר BQR], jednak nie kara śmierci, bo ona nie była obdarzona wolnością. (Kpł 19,20).

Rdzeń ten i fundowane przez niego formacje można skonstruować z rdzeniem נָקַם NQM, który również funduje nomen wyrażające karę, z tym jednak zastrzeżeniem, że tutaj odpłata za zło jest zabarwiona nie jak uprzednio troską, lecz poczuciem satysfakcji i można jej przypisać charakter zemsty. Myśl tę potwierdza pośrednio istnienie innych nominów wywiedzionych z tego rdzenia, o znaczeniu ‘mściciel’ i ‘żądza zemsty’.

aby dokonać pomsty [נָקַם NQM] wśród pogan i karania [יָחַד YKH(et)] pośród narodów; (Ps 149,7).

Istnieją dwa szczególnie wyraziste schematy semantyczno-składniowe używane w odniesieniu do kary. Wpisują się w te schematy całe katalogi przestępstw w Księdze Wyjścia, Kapłańskiej, Powtórnego Prawa *et passim*.

Pierwszy wykorzystuje prawo podwójnego przeczenia i zbudowany jest na rdzeniu נָקַח NQH(e) – w stronie bierno-zwrotnej: ‘być czystym, wolnym od winy, nie zostać ukaranym’, a w *pi'el* (intensivum): ‘uwolnić od winy, ogłosić niewinnym, pozostawić bez kary’. Schemat ten wygląda następująco: **Ten, kto zawinił...** [tu specyfikacja czynu karalnego] **nie ujdzie kary/ nie zostanie uniewinniony**:

Obrzydlę Panu serce wyniosłe, z pewnością karania nie ujdzie. (Prz 16,5);

Tak ten, kto idzie do żony bliźniego, kto jej dotknie, nie ujdzie karania. (Prz 6,29).

Drugi, bardzo często stosowany szczegółowy już schemat dotyczy kary śmierci. Ukształtowany jest: **Ten, kto zawinił** ...[tu specyfikacja czynu karalnego] **umrze/ powinien umrzeć/ zostać ukaranym śmiercią**, a dosłownie: **umrze śmiercią**, co jest jednym ze sposobów intensyfikacji:

Przez sześć dni będzie się wykonywać pracę, ale dzień siódmy będzie szabatem odpoczynku, poświęconym Panu, i dlatego ktokolwiek by wykonywał pracę w dniu szabatu, winien być ukarany śmiercią. (Wj 31,15).

Na koniec przywołam słowa uczonego. Paul Ricoeur pisze: „Godne uwagi jest, że Biblia hebrajska nie posiada abstrakcyjnego terminu na oznaczenie grzechu, ma za to cały pęk konkretnych wyrażen, z których każde na obrazowy sposób daje pożywkę jakiejś interpretacji i zarysowuje jakiś teologumen. [...] Przekład [...] zapoczątkował schematyzację oraz conceptualizację helleńsko-hebrajską, poza którą dziś nie można się już cofnąć”⁶. Ja jednak spróbowałam zrobić jeden mały krok do tyłu, odkrywając w oryginale obrazy w tłumaczeniach pominięte, zasypane grubymi warstwami pyłu wielowiekowych, a wciąż żywych ustaleń kulturowych, narzucanych przez idiomatyczne właściwości języków tłumaczeń.

Bibliografia

1. Nagel T., *Co to wszystko znaczy? Bardzo krótkie wprowadzenie do filozofii*, Warszawa 1998.
2. Quinzio S., *Hebrajskie korzenie nowożytności*, Kraków 2005.
3. Ricoeur P., *Symbolika zła*, Warszawa 1986.
4. Terminińska K., *Sprawiedliwość w Tanachu – rekonesans*, [w:] *Filozofia w literaturze i sztuce*. red. S. Dworacki, M. Jaworska-Wołoszyn, Gorzów Wielkopolski 2018, s. 79-91.

Guilt and punishment in biblical Hebrew

Abstract

Semantically linked notions of guilt and punishment are realized in biblical Hebrew through collections of roots which carry within themselves idiomatic images. Guilt is first of all – apart from distortion and damage – going astray, lacking prudence, and being separated from the group of relatives and friends against the will of the leader, and losing vital strength. Punishment, on the other hand, is realized through the images of court proceedings, processes of bringing up children, and also violations by beating of bodily integrity.

Keywords: Semantic field, notion, root, semantic archaeology, images within a root, untranslatability

⁶ P. Ricoeur, *Symbolika zła*, Warszawa 1986, s. 69-70.